№ 42. Wtorek 21. Lutego 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej ś. p. Jana Żurakowskiego w okresie czternasto-miesięcznym od 1. listopada 1863 do ostatniego grudnia 1864.

A. Przychody.

	Gotówka. zł.	c.	Efekta. złr.	kr.
1. Pozostałość z roku 1863	1852	62	102.300	—
2. Z przykupna nowych listów zastawnych po 74 zł. 50 c. za 100 zł.			3000	—
3. Z przykupna oblig. indemniz. po 72 zł. 50 c.			1000	—
4. Z wymiany listów zastawnych z monety konw. na w. a. przyrosło od 10.000 złr.			500	—
5. Pobrane odsetki	8468	62½		
Suma przychodów .	10.321	24½	106.800	—

B. Wydatek.

	Gotówka. zł.	c.	Efekta. złr.	kr.
1. Wypłacone stypendya	4462	50		
2. Podatek dochodowy 7% od odsetków oblig. indemnizacyjnych	562	80½		
3. Na zakupienie nowych obligacyi indemnizacyjnych (poz. 3 przych.) . . .	725	—		
4. Na spłacenie kuponów od tychże za czas od 1. listop. 1863 do 12. stycz. 1864	10	44		
5. Na zakupienie listów zastawnych (poz. 2 przychod.)	2235	—		
6. Na spłacenie kuponów od tychże od 1. lipca do 5. listopada 1864 .	41	67		
Suma rozchodu . .	8037	41½		
Do tego zapas kasowy z końcem grudnia 1864	2283	83	106.800	—
Okazuje się łączna suma równa przychodowi	10.321	24½	106.800	—
Porównywając zapas ostateczny . .	2283	83	106.800	—
z zapasem początkowym t. r. . . .	1852	62	102.300	—
Okazuje się przyrostu . .	431	21	4500	—

W tym stanie kasy na razie nic nie może być użyte na pomnożenie kapitału, ponieważ z końcem pierwszego półrocza roku szkolnego 1864/1865 cały prawie przychód i gotówka na wypłacenie stypendyów użyte być muszą.

We Lwowie dnia 7. lutego 1865.

Na rzecz istniejącego we Lwowie gr. kt. seminaryum nauczycielskiego następujące osoby i gminy złożyły jednorazowe datki:

Panowie: Wawrzyniec *Pressen* c. k. naczelnik powiatu Mikołajowskiego 5 zł., *Markowski* c. k. oficyał w Mikołajowie 50 c., *Scholz* c. k. weterynarz w Drohowyżu 3 zł., *Schüller* c. k. weterynarz w Drohowyżu 1 zł.; Panie: Emilia *Ficałowicz* żona gr. kt. księdza w Weryniu 1 zł., Felicya *Engel* właścicielka poczty w Mikołajowie 50 c.; Panowie: *Pikulski* asystent urzędu podatkowego w Mikołajowie 25 c., *Topolnicki* pisarz gminny w Mikołajowie 40 c., Bazyli *Bojków* nauczyciel szkoły parafialnej w Weryniu 1 zł., Szymon *Ochs* dyurnista w Mikołajowie 52 c., *Kieryczyński* kupiec w Mikołajowie 30 c., *Dąbkiewicz* rz. kat. proboszcz w Mikołajowie 1 zł., *Reszetyłowicz* c. k. aktuaryusz w Mikołajowie 3 zł., *Przyszlak* burmistrz w Mikołajowie 40 c., *Pierożyński* sekretarz gminy miejskiej w Mikołajowie 50 c., Antoni *Nadolski* kontrolor w Mikołajowie 25 c., Kazimierz *Markowski* dyurnista w Mikołajowie 10 c., młodzież szkolna Mikołajowa 1 zł. 38 c.; gminy powiatu Mikołajowskiego, a mianowicie: *Bereżnica* król. 2 zł., *Brzezina* 3 zł., *Cucułowce* 2 zł., *Czernica* z *Piaseczną* 6 zł., *Demenka* pod. z *Woleniowem* 6 zł., *Derzów* 2 zł., *Drohowyże* 1 zł., *Hniżdyczów* 6 zł., *Iłów* 1 zł., *Kijowiec* 3 zł. 50 c., *Krupsko* 1 zł., *Malechów* 1 zł. 50 c., *Nadiatycze* 2 zł. 50 c., *Pezany* 1 zł. 50 c., *Rozwadów* 6 zł., *Stulsko* 4 zł., *Tejsarów* 3 zł. 50 c., *Trościaniec* z *Wolą wielką* 1 zł., *Uście* 1 zł., *Weryń* 2 zł., *Żurawków* 1 zł., *Żydaczów* miasto 50 zł., *Folwarki* 1 zł.; Panowie: *Tcheuning* feldwebel w Drohowyżu 50 c., *Stuchli* kapral w Drohowyżu 50 c., Filip *Dörn* szynkarz w Mikołajowie 10 c., Jan *Merkel* stolarz w Mikołajowie 20 c., Onufry *Sierżant* kmieć w Demni 25 c., Jan *Szuchowski* mieszczanin w Mikołajowie 20 c., Mikołaj *Maxymowicz* mieszczanin w Mikołajowie 10 c., Jan *Ustyanowicz* trafikant w Mikołajowie 15 c., *Chami Schor* kramarz w Mikołajowie 20 c., Andrzej *Horański* szynkarz w Mikołajowie 50 c.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Przytem wyraża się uznanie p. Wawrzeńcowi *Pressen* c. k. naczelnikowi powiatu Mikołajowskiego za jego gorliwy i skuteczny wpływ.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5. lutego 1865.

Gminy *Perepelniki* i *Hukałowce* w obwodzie złoczowskim obowiązały się po wieczne czasy dla uposażenia spólnej szkoły w Perepelnikach istniejący już budynek szkolny stosownie rozszerzyć i zawsze w dobrym utrzymywać stanie, sprawiać porządki szkolne, na opał szkoły dodawać rocznie 5 kóp 36 snopów słomy okłociastej, i każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz ponosić koszta czyszczenia szkoły, płacić rocznie 126 zł. 90 c. w. a. gotówką, dodając mu 27 mierzyc i 37 kwart zboża w ziarnie.

Nadto zapewniły te gminy roczne pauszale pisarskie w kwocie 2 zł. w. a. i ofiarowały ogród pod Nr. top. 132 rozległości 1 morga i 800 sążni kwadratowych na cele szkolne z tem przeznaczeniem, ażeby 400 sążni kwadratowych użyte zostały na założenie szkółki drzew owocowych, a reszta służyła do użytku każdoczesnego nauczyciela.

Nakoniec zapewniły te gminy każdoczesnemu nauczycielowi za pełnienie służby diaka roczne honoraryum w kwocie 13 zł. 80 c. w. a.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w celach pożytecznych dla ogółu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2. lutego 1865.

Obwieszczenie.

Według urzędowego doniesienia z 5go b. m. zaraza na bydło na Bukowinie w drugiej połowie stycznia b. r. wybuchła w mieście Suczawie, a wygasła w Onuth, Gurahumorze, Bajaschestie, Waleszce, Kimpolundze i w zakładzie kontumacyjnym w Nowosielicy.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11. lutego 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Na podstawie najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 r. odbędzie się d. 1. marca b. r. o godz. 10 przed południem w przeznaczonym na losowanie domu bankowym przy ulicy Singera 414 i 415 losowanie dawnego długu państwa.

Zaraz potem nastąpi 4 losowanie pożyczki loteryjnej z roku 1864 i będzie wyciągnięta według planu przeznaczona liczba seryi i numerów wygrywających losów w tych seryach zawartych.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. lutego.

Dnia 16. marca r. b. mają rozpocząć się w Berlinie *rozprawy drugiego procesu Polaków*, do którego — jak słychać — chce się stawić także hrabia Jan Działyński. Tak prokuratorya państwa, jako też wszyscy skazani w pierwszym procesie Polacy odwołali swoje rekursy. Utrzymują jednak za rzecz pewną, że jak tylko rozpocznie się prawomocność wyroków, wyda Król powszechną amnestyę.

Korespondencya z Berlina do jednego z dzienników wiedeńskich utrzymuje, że *Prusy żądają w Księstwach praw zwierzchnictwa nad wszystkiemi terytoryami, na których chcą zakładać twierdze;* wątpliwą jednak ma być wiadomość, jakoby Austryi ofiarowane zostało wyłączne obsadzenie twierdzy Rasztatu, jeżliby zezwoliła na obsadzenie Rendsburga przez Prusy. Przeciwnie Prusy mają się domagać nie prawa okupacyi lecz formalnego zajęcia w posiadanie tak Rendsburga, jako też portów w Kiel i Eckenförde. Że jednak w Wiedniu nieprzyzwolą na te żądania, zdaje się niepodlegać żadnej wątpliwości, gdyż gabinet cesarski miał oświadczyć stanowczo, że tylko takie żądania mogą być przyjęte, które nieprzekraczają granic prawa związkowego.

Dzienniki pruskie rozprawiają znowu o mniemanym *zamiarze państw średnich* względem utworzenia *związku reńskiego*. Dawniej miała Bawarya popierać ten projekt, a dzisiaj spotyka ten zarzut Saksonię. Podług korespondencyi jednak z Drezna do austryackiej gazety konstytucyjnej redukuje się cała rzecz na to, że p. Beust rozmawiając niedawno z posłem francuzkim w Dreznie o sprawie Księstw wspomniał o zamiarach anexyjnych Prus i zwracał uwagę na ich niebezpieczeństwo, oświadczając jednak przytem wyraźnie, że średnie państwa zamyślają trzymać się w tej sprawie praw związkowych i niemyślą wcale o pomocy zagranicznej. I ztąd urosła zapewnie owa bajka o zamiarze odnowienia związku reńskiego.

Do Paryża nadeszła prywatna wiadomość z Madrytu, *że hiszpańskie ministerstwo Narvaeza miało podać się do dymisyi.* Jeżli wiadomość ta się potwierdzi, to powodem tego przesilenia ministeryalnego będzie zapewnie opór Kortezów przeciw wotowaniu poboru podatków z góry, czego rząd naglące się domaga. — Hiszpański minister stanu oznajmił izbie, że traktat pokoju z Peruwią został już podpisany. Peruwia obowiązuje się zapłacić wynagrodzenie w sumie 100 milionów realów.

Senatowi *piemonckiemu* przedłożoną została na dniu 18. b. m. podpisana przez 11.000 mieszkańców Turynu *petycya względem wypadków wrześniowych*, i uznano ją za naglącą. Miało się pokazać, że Mazzini miał udział w ostatnich zaburzeniach, a nawet słychać, że znaleziono niewątpliwe dowody tego.

Co do wspomnionej kilkakrotnie *reorganizacyi Królestwa Polskiego* otrzymała gazeta wrocławska ciekawą wiadomość z Warszawy. Podług niej ma być prawdą, że z Petersburga nadszedł w drodze urzędowej plan reorganizacyi Królestwa, ale nieprawdą jest, że plan ten został już zatwierdzony, gdyż przysłano go tylko dla zasięgnięcia opinii naczelnej władzy warszawskiej. Wszystkie też dzienniki zagraniczne, które przyniosły wiadomość o uchwalonej reorganizacyi, zostały w Warszawie skonfiskowane.

Dziennik Fedrelandet z 14. b. m. dowiaduje się, że między *Rosyą* i *Danią* toczą się teraz układy względem utworzenia bezpośredniej podwodnej komunikacyi telegraficznej, która ma się połączyć z telegrafem podwodnym między Jutlandyą i Anglią, i podług rzeczonego dziennika jest wszelka nadzieja, że to połączenie między Anglią i Rosyą przyjdzie do skutku.

Poczta amerykańska przyniosła wiadomość z Nowego Yorku z 8. lutego. Obiegała pogłoska, że jenerał Sherman stał o 30 mil od Brancheville a o 20 od Charlestonu. Lewe skrzydło armii Granta zaczynało posuwać się ku Reamsstation, i oczekiwano tam bitwy. Słychać, że separatyści ustąpili z Mobile. Potwierdza się mianowanie Leego szefem armii stanów południowych, jak również wiadomość, że układy o pokój nieodniosły żadnego skutku.

Jak wiadomo, uchwaliła w Washingtonie izba reprezentantów, podobnie jak dawniej senat, na dniu 31. z. m. 119 głosami przeciw 56 *zniesienie niewolnictwa na całym obszarze Stanów zjednoczonych.* Ta poprawka do konstytucyi została teraz przedłożona do uchwalenia ciałom prawodawczym wszystkich Stanów. Izby delegowanych w Illinois, Rhode Island i w Marylandzie zatwierdziły już tę poprawkę, a Lincolnowi wyprawiono z powodu odnośnej uchwały kongresu serenadę w Washingtonie.

Monarchia Austryacka.

△ **Wiedeń**, 18. lutego. *(Rozmowa p. ministra stanu z większością izby deputowanych.)* Rozmowa, która miała miejsce w ministeryum w ostatnią niedzielę z większością izby deputowanych, jest najważniejszym momentem obecnej kadencyi, a wrażenie, jakie świetna nader mowa p. ministra stanu na zgromadzonych zrobiła, dziś już objawia się i po za kółkami parlamentarnemi. Mowa ta miała na celu oznaczenie postawy całego ministeryum we wszystkich wiszących kwestyach, dla porozumienia się na jej podstawie względem traktowania budżetu na rok 1866 przedłożyć się mającego. Co do rzeczy samej zebranie większości izby deputowanych reprezentujące, zgodziło się na przekazanie budżetu na rok 1866 obecnemu wydziałowi finansowemu dla relacyi względem dalszej pertraktacyi, z zadowoleniem zaś zebranie zaznaczyło deklaracyę p. ministra stanu, iż rząd zgadza się wejść na drogę ryczałtowego porozumienia się z wydziałem finansowym względem budżetu na rok 1865 na przypadek, jeżeli izba przystanie na pertraktatacyę budżetu na rok 1866. Wiadomość o takowym zwrocie w dotychczasowem postępowaniu izby deputowanych, sprawiła dobre wrażenie na wszystkich przyjaciołach prawdziwej wolności, porządku i rozwoju konstytucyjnego. Ludność nie chce przesileń, nie chce zatargów, chce postępu, lecz przytem silnej ręki kierującej, sprzyjającej wolności, bez wystawienia na szwank porządku i bezpieczeństwa państwa, bez skompromitowania parlamentaryzmu w Austryi. Zadziwić nas to nie mogło, że wyjaśnienia dane przez p. ministra stanu tak dobrze zostały przyjęte przez tylu niepodległych deputowanych i patryotów, nigdy bowiem nie wierzyliśmy, ażeby między ministrami a większością izby deputowanych zachodziś miała sprzeczność jaka co do zasad, i nigdy nie wątpiliśmy, iż izba deputowanych w przeważnej większości nie omieszka wspierać i wzmacniać konstytucyę i tych, co są jej wyrazem, ze względu na dobro państwa. Nieprzyjemnym był wcale świetny skutek rozmowy dla tych, co w razie zatargu marzyli już o zniszczeniu konstytucyi i o zastąpieniu jej miejsca experymentami z czasów październikowych, powodzenie to gniewać musi tę opozycyę, co w zupełnej niejasności swych celów i skutków postępowania, parlament na bezdroża wprowadzić usiłowała. Dzięki sposobowi, w jaki minister stanu wytłumaczył zgromadzeniu politykę i pogląd rządu, zdołał ją przekonać, iż minister stanu nie sprzeniewierzył się zasadom swoim, jak w rozprawach nad adresem dep. Kaisersfeld twierdził, lecz że przeprowadzenie tych zasad w państwie z tylu różnorodnych części złożonym, dłuższego czasu i starania wymaga. Cieszymy się z tego, iż skonstatować możemy, iż ci co szukali zatargu i co chwilowo zdołali skłonić wydział finansowy do opuszczenia drogi pojednawczej przez hr. Vrintsa proponowanej, w widocznej są mniejszości, izba zaś deputowanych przy przedłozeniu jej budżetu na rok 1866 znajdzie sposobność wstąpienia na drogę, która w połączeniu z rządem doprowadzi do znacznej redukcyi wydatków bez powstrzymania mechanizmu rządowego. Sądzimy przeto, iż praktyczny rozsądek i szczere chęci tego wymagają, ażeby reprezentanci ludu skłonili się ku propozycyom rządowym i podali rządowi rękę do usunięcia deficytu, sprowadzonego po największej części przez istotne wydatki. Co zaś dotycze zarzutów przeciwko wotowaniu dwóch budżetów, nie można je poprzeć ani jednym względem prawnym, za wotowaniem zaś przemawiają nie tylko względy ekonomiczne, lecz i względy polityczne.

Wiedeń, 19. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejsza Pani powróciła przedwczoraj o godz. 11 min. 10 w nocy. Aby uniknąć spóźnienia użyto dwóch lokomotyw. Cesarz Jego Mość z jenerał adjutantem hr. Crenneville przybył na perron o godz. 11. Pomimo niepogody publiczność licznie zebrała się w dworcu. Za przybyciem pociągu Cesarz Jego Mość udał się do wagonu Najjaśniejszej Pani aby ją powitać. Najjaśniejsi Państwo udali się następnie parokonnym powozem dworskim przez most Aspern i ulicę rynkową do burgu gdzie Najjaśniejsza Pani jeszcze tego samego wieczora odwiedziła następcę tronu Arcyksięcia Rudolfa. Arcyksiążę Ludwik Wiktor pozostał w Pradze. Najjaśniejsza Pani w wilię odjazdu z Drezna oddawała rodzinie królewskiej wizyty pożegnalne: w południe był obiad familijny, wieczorem bal u c. k. posła barona *Wernera*, na którym Cesarzowa Jej Mość zabawiła do godziny 11.

Wczoraj przed południem Najjaśn. Pani odbierała odwiedziny Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek; a po południu odbyła wraz z Arcyksięciem następcą tronu przejazdzkę do Prateru.

Na wieczorze u fml. hr. Mensdorffa w dniu 17go b. m. znajdowali się także Arcyksiążęta Wilhelm i Rainer. Nadto byli obecni: fml. hr. Crenneville, fml. Franck, fml. hr. Thun, fml. hr. Mertens, ministrowie Schmerling, Burger, Lasser, Mecsery i ciało dyplomatyczne, ogółem około 160 osób. — Wczoraj wieczorem przybył tu z Drezna poseł saski baron Konneritz. Kardynał prymas Scitowsky wyjechał do Ostrzyhomia.

(Sprawy parlamentarne.) Sprawozdanie deputowanego Herbsta względem budżetu ministerstwa stanu (oddział: oświecenie), wyszło już z druku. Wykreślenia przez referenta proponowane są małe; wydatki zwyczajne rząd preliminował w sumie 2,854.167 złr., nadzwyczajne w sumie 481.308 złr., referent zaś proponuje pozwolić na pierwsze 2,790.579 złr., na drugie 406.934 złr. Referent ujmuje się szczególniej za nauczycielami szkół realnych i sądzi, że pensye przynajmniej nauczycieli wyższych szkół realnych powinny być takie same jak nauczycieli gimnazyalnych w tych samych miejscach.

W kosztach budowy nowych pomników wykreślono także kilka pozycyi jako nie należące do etatu bieżącego roku. Na koszta muzeum sztuki i przemysłu pozwolono żądaną kwotę 45.000 złr. Dodatek na administracyę akademii Theresianum nie został pozwolony, ale pokrycie w sumie 23.000 złr. jako preliminowana nadwyżka wydawnictwa książek szkolnych ma być w tej sumie pozwolona.

(Posiedzenie izby deputowanych) Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 18 lutego zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Excel. pp. ministrowie *Mensdorff*, *Schmerling*, *Mecsery*, *Lasser*, *Plener*, *Hein*, *Burger*, *Frank*, naczelnik sekcyjny *Kalchberg.*

Minister spraw zewnętrznych hr. *Mensdorff* oświadczył w odpowiedzi na interpelacyę dep. Mühlfelda o sprawę Księstw zaelbiańskich, iż rząd nie może jeszcze w kwestyi tej stanowczego dać wyjaśnienia, musi bowiem zachować tajemnicę ażeby nie szkodzić toczącym się negocyacyom. Nie może zaś z powodu z konstytucyi wypływającego zakomunikować izbie traktat w październiku przeszłego roku zawarty, gdyż traktat ten nie obciążył finansów państwa i nie wywołał żadnego aktu legislacyjnego.

Następnie pan *minister stanu* oświadczył, iż na dawniejszą interpelacyę względem zastosowania się do §. 13. ustawy zasadniczej w zaprowadzeniu i utrzymaniu stanu oblężenia w Galicyi odpowie na jednem z najbliższych posiedzeń.

P. minister *Lasser* odpowiedział na interpelacyę względem dozwolenia ustanowienia fideikomisów, iż od roku 1860 w niektórych przypadkach na mocy najwyższego postanowienia dozwolono zaprowadzenia fideikomisowe; że zaś udzielenie pozwolenia jest wypływem łaski Najjaśniejszego Pana, przeto ministeryum z tego powodu zastosować nie może do tego przypadku §. 13. ustawy zasadniczej.

Zaś na interpelacyę względem wyjęcia jednego z zakładów kredytowych ziemskich z pod ścisłych przepisów obowiązującego prawa, p. minister na jednem z przyszłych posiedzeń odpowiedzieć nie omieszka.

Kierujący ministeryum handlu naczelnik sekcyjny *Kalchberg*, oświadczył w odpowiedzi na interpelacyę dep. Steffensa w przedmiocie drogi żelaznej wiedeńsko-budweis-pilźnieńskiej, iż zawiązały się towarzystwa żądające na tę drogę koncesyi i ministeryum spodziewa się, iż negocyacye z jednem z tych towarzystw rozpoczęto do pomyślnego końca doprowadzone będą.

Po załatwieniu powyższych czynności pan minister skarbu oświadczył izbie, iż z rozkazu Najjaśniejszego Pana składa budżet na rok 1866 gwoli pertraktacyi w drodze konstytucyą przepisanej. Zmniejszenie wydatków na r. 1866 wynosi 14,701.000 złr., zwiększenie zaś 8,800.000 złr., w której to sumie objęte są raty umo-

rzenia długu państwa w wysokości 6,193.000 złr. Ponieważ na r. 1866 nie będzie jeszcze przeprowadzona reforma podatków, przeto rząd uczynić musi wniosek względem poboru podwyższonego podatku na rok 1865 i 1866. Umorzenie długu państwa na r. 1866 preliminowane jest w wysokości 66,038.000 złr., przewyżka zaś bieżących wydatków nad dochody wynosi 12,966.427 złr. Ogólny przychód preliminowany jest w sumie 512,879.103 złr., na przeciw którego potrzeba na pokrycie wydatków 542,455.330 złr. wynosi. Że zaś z sumy tej przeznaczone są 16,609.800 złr. na spłatę kapitału długu państwa, przeto wykazuje się deficyt jak wyżej w wysokości 12,966.427 złr. Żałować zaiste wypada, iż w roku 1866 trzeba się będzie uciec do kredytu dla pokrycia niedoboru, są jednak widoki, iż za rok 1867 zupełnie usunięty zostanie, ustaną bowiem naglące wypłaty bankowi, którego wierzytelność zmniejszy się o 40 milionów. W końcu p. minister zapewnia, iż rząd starać się będzie o wszelkie możliwe zmniejszenie wydatków, zwłaszcza jeżeli dozwolone będzie przeniesienie sum z jednej rubryki na drugą. Rząd chętnie poda rękę do ugody i porozumienia się w nadziei, iż droga do tego właściwa znaleziona będzie.

Następnie p. minister skarbu złożył następujące projekta do prawa a mianowicie:

1. Projekt względem redukcyi pożyczki w srebrze w r. 1864.

2. Projekt względem przedaży niektórych dóbr państwa, lasów i kopalń.

3. Projekt rozpisania i wymiaru podatku zarobkowego i dochodowego na przedsiębiorstwa dróg żelaznych.

Poczem posiedzenie zamknięte i do następnego wtorku odroczone zostało.

Anglia.

(Towarzystwa misyonarskie w Turcyi.) Parlamentowi angielskiemu przedłożona została cała plika depesz, zawierająca 99 korespondencyi wcale nie pocieszających, które odnoszą się do przeszłorocznych sporów rządu tureckiego z rozmaitemi towarzystwami misyonarskiemi. Kilku Turków, którzy przeszli na wiarę chrześciańską, pozwolili sobie wykładać w oberzach ewanielię podróżnym, przybywającym z głębi kraju do Konstantynopola, dopuszczając się przytem ubliżających uwag z religii mahometańskiej, które jako pochodzące z ust renegatów musiały jeszcze bardziej oburzać prawowiernych Turków. Musiała wystąpić policya, by ochronić głosicieli ewanielii od osobistych gwałtów, i zamknięto z nich czterech lub pięciu; zarazem zostały także pozamykane sklepy do sprzedawania biblii. W depeszy z 18. lipca roku zeszłego donosi poseł angielski w Konstantynopolu Sir H. Bulwer o tych niemiłych wypadkach, i dodaje, że rząd turecki sam wprawdzie nie obawia się wcale skutków takich kazań religijnych, ale musi zapobiegać zaburzeniu pospólstwa w stolicy, bo gdyby raz przyszło do rozlewu krwi, niezdołanoby obliczyć szkodliwych jego skutków. Zarazem przyrzekł sir H. Bulwer starać się o uwolnienie nawróconych i wyjednać pozwolenie do spokojnego sprzedawania biblii. I jedno i drugie powiodło mu się. Tymczasem wmieszały się w tę sprawę także rozmaite angielskie towarzystwa religijne, których postępowanie niemoże sir H. Bulwer nazwać ani roztropnem, ani politycznem. Z drugiej strony udaje się arcybiskup z Canterbury, jako prezydent stowarzyszenia do rozszerzania ewanielii, do lorda Russela z zapewnieniem, że dowiedzione fakta upoważniają gabinet angielski uczynić jak najostrzejsze przedstawienia rządowi Sułtana. Lord Russell zaś oświadcza w swojej depeszy z 15. grudnia: Gdyby misyonarze zechcieli okazywać na przyszłość więcej roztropności, a rząd turecki więcej cierpliwości przyjacielskiej, możnaby snadnie zapobiedz ponowieniu się takich smutnych wypadków."

Niemcy.

Monachów, 16. lutego. Dzisiejsza gazeta bawarska nazywa zupełnie mylnem twierdzenie gazety krzyżowej, jakoby p. von der Pfordten protestował najwyraźniej przeciwko stawianiu polityki jego na jednej linii z dążeniem i działaniem politycznem p. Beusta. Gazeta bawarska mówi, iż właśnie dziś panuje zupełna zgoda między Bawaryą a Saxonią co do politycznego ich poglądu i co do wspólnych usiłowań, z których w czasie właściwym wyjdzie i wspólność działania. Długie przyjacielskie stosunki między pp. v. d. Pfordtenem i Beustem przyczyniły się do tego i na tej drodze jeszcze się ustalą.

Dziennik ten zapewnia, iż nikt nie uznaje szczerzej wielkich zasług p. Beusta, jak p. v. d. Pfordten; łatwo pojąć, że ścisłe stosunki między Saxonią a Bawaryą nie wszędzie miłem widziane są okiem, lecz usiłowania obecne ku ich zerwaniu zanadto są niezręczne, ażeby się udać mogły.

Królestwo Polskie.

(Seyfried.) Wiener Abendpost pisze: Pomocnik ostatniego dowódzcy oddziałów powstańczych w Królestwie Polskiem, Bossaka (Haukc), były kupczyk z Prus Seyfried, umknął z Krakowa gdzie był aresztowany. Młody ten awanturnik, jak sam zeznał, udał się po wybuchu powstania styczniowego w towarzystwie L. Mierosławskiego i kilku innych przywódzców z Paryża do Prus zachodnich, gdzie przy przebyciu granicy miał im służyć za przewodnika. Towarzystwo jednak nie mogło osięgnąć swego celu z obawy aby nie wpadło w ręce straży granicznej. Granicę musiano przekroczyć w Poznańskiem. Ale Rosyanie gotowali krwawe przyjęcie oddziałowi, który wzmocnił się do 200 ludzi. Mierosławski i Seyfried umknęli do oddziału młodego szlachcica Mieleckiego, który ukrywał się w lesie po nad granicą pruską. Źle tu przyjęty umknął Mierosławski napowrót do Prus, i przebrany pojechał na Wrocław do Krakowa. I tu nie znalazł przychylnych, bo śmiertelnie nienawidząca go wyższa szlachta miała naówczas władzę w ręku. Seyfried pozostał w Poznańskiem. Tu, jak utrzymywał, utworzył oddział ochotników z powstańców opuszczonych przez nieudolnych dowódzców, i z nim niejednokrotnie miał stoczyć z Rosyanami zwycięzką potyczkę. Ale w skutek klęsk poniesionych przez Junga i Taczanowskiego musiał swój oddział rozpuścić. Później udał się do Galicyi, przybrał polskie nazwisko i umiał zyskać u Bossaka takie znaczenie, że tenże powiększej części kierował się jego planami.

Ameryka.

(Wiadomości z Brazylii.) Do Lizbony przywiózł parostatek „Guyenne" wiadomości z Rio de Janeiro z 25. stycznia. Paysandu zajęte zostało dopiero po pięćdziesięciogodzinnej zaciętej walce w której obie strony poniosły ciężkie straty. Kilku jenerałów poległo. Armia brazylijska jest w pochodzie do Montevideo, gdzie ciało dyplomatyczne w obec niebezpieczeństwa grożącego miastu i jego interesom handlowym, przybrało bardzo energiczną postawę. Z Paraguayu potwierdzają, że wojska tego państwa wpadły do brazylijskiej prowincyi Matto-Grosso i zdobyły twierdze Mirandę, Dobrado i Koimbrę. Na pokładzie statku „Guyenne" znajduje się komisarz „Kompanii oryentalnej", który jedzie do Paryża, by upraszać Francyę o pośrednictwo w wojnie z Brazylią.

Kronika.

(Znalezione niemowlę.) We Lwowie na placu rybim znaleziono dnia 16go b. m. na śniegu 6 tygodniowe dziécię izraelickie płci męzkiej, dobrze żywione, zawinięte w poduszkę, jeszcze żyjące. Policya oddała je gminie.

(Pożar.) W Drozdowicach, w obwodzie lwowskim, zgorzał na dniu 13go b. m. dom tamtejszego włościanina Mikołaja P. z niewiadomej przyczyny. Szkodę obliczono na 40 złr. w. a.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 8go b. m. znaleziono w Jamnicy, w obwodzie stanisławowskim, przy drodze ciało tamtejszego włościanina Dymitra B. Ze śledztwa pokazało się, że wracał pijany z chrzcin od sąsiada i zginął na apoplexyę.

Podobny wypadek zdarzył się 8go b. m. w Wierzbicach, w obwodzie żółkiewskim. Włościanin tamtejszy Dymitr K. upił się na weselu i przy jedzeniu udławił się mięsem.

W Jarosławiu, w obwodzie przemyskim, zagorzał w nocy z 8. na 9. b. m. tamtejszy przedmieszczanin Felix S. Czyniąc przygotowania do swojego wesela wybielił stancyę, i ażeby prędzej wyschła, zapalił mocno w piecu, a nazajutrz znaleziono go bez życia.

W Rusiłowie, w obwodzie złoczowskim, pochwyciło koło od młocarni na dniu 21go z. m. tamtejszego parobka Andrzeja R. za suknie i pokaleczyło go tak mocno, że w kilka dni potem umarł w powszechnym szpitalu we Lwowie.

(Ważny dla gospodarstwa domowego wynalazek.) „Dziennik Warsz." donosi, że jeden z fotografów w Petersburgu wynalazł sposób czyszczenia bielizny bez prania jej z znacznem obok tego oszczędzeniem paliwa i pracy. Wynaleziony dla czyszczenia bielizny płyn ma tę szczególną własność; że jest zupełnie nieszkodliwy i bynajmniej nie psuje i nie niszczy włókien tkanin. Dowodem tego jest, że blakowny perkal nie płowieje od tego płynu, że kropla tego płynu (nawet nierozpuszczonego) nie zostawia najmniejszego śladu na najdelikatniejszej materyi jedwabnej, wełnianej lub lnianej. Flaszeczka tego płynu, wystarczająca na jeden pud bielizny, kosztować będzie 25 kopiejek.

(Życie Juliusza Cezara.) Księgarnia M. Ratha ułożyła się z pełnomocnikiem Cesarza Napoleona o przekład dzieła „Życie Juliusza Cezara" na język węgierski, i jak donosi „Pest. Ll." za złożeniem honoraryum w sumie 6000 złr. nabywa wyłącznego prawa wydać to dzieło w języku węgierskim, i przekład ten wyjdzie z druku w tym samym dniu, co oryginał francuzki.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Projektowana kolej żelazna ze Lwowa do Tarnopola.) Komitet założycieli kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów uzyskawszy pod dniem 3go b. m. pozwolenie przedsięwzięcia technicznych robót przygotowawczych do budowy kolei bocznej z Krasnego Buska na Złoczów do Tarnopola ukończył już wytyczenie tej linii, i c. k. ministeryum handlu przedłożył operat z prośbą o udzielenie koncesyi do budowy. Według projektu długość tej linii wynosi 11.65 mil, a linii ze Lwowa do Brodów 12.32 mil, zatem ogółem 23.97 mil. Linia ta ma iść z stacyi Krasnego Buska na linii brodzkiej okolicą pagórkowatą w kierunku południowo-zachodnim ku Skwarzawie koło Lackiego na prawo ku górom wznoszącym się powoli i do Złoczowa, w którym to mieście będzie urządzona stacya w stronie południowej w miejscu najbliżej położonem. Od Złoczowa kolej przybiera powoli charakter kolei górskiej, wznosząc się tu i owdzie, przez Zarwanicę w poprzek nowej drogi handlowej z Brzeżan, prowadzi do Płuchowa, gdzie przejdzie dolinę w wysokości 13 sążni,

a zaraz potem przestrzeń dzielącą wyżynę tarnopolską od doliny Bugu wcięciem ośm sążni głębokiem. Pod Meteniowem linia przebywa strumień Zborów w umiarkowanej wysokości i skłonieniem znajdującem się po lewej stronie prowadzi do Zborowa. Przebywszy pod Tustogłowami dolinę Zborowa prowadzi szeregiem pagórków znajdujących się po lewej stronie przez Jezierną do Cebrowa. Ztąd w korzystnem położeniu przechodzi doliną przez Hłuboczek do niziny Serethu, którą to rzekę przebywa pod Czystyłowem i przez Białę prowadzi do Tarnopola od północy; pod tem miastem znajdująca się stacya będzie położona w ten sposób, że przedłużenie linii przez doliny podolskie ku Husiatynowi nie nastręczy żadnych trudności. Stacye mają być w Skwarzawie, Złoczowie, Zborowie, Jezierny i Tarnopolu. Koszta budowy tej linii wraz z kosztami nagromadzenia kapitałów i procentami interkalarnemi są preliminowane w sumie 9,338.000 złr.

Poczty wiedeńskiej nie otrzymaliśmy dzisiaj.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hotel George: PP. Ks. Ghika Jerzy, z Mołdawii. — Maurocordato Alex., z Jas. — Hr. Komorowski Wład., z Dziewiętnik. — Bocheński Józef, z Głęboczka. — Möser Ferd., c. k. major, z Drohowyża.

Hotel Langa: Stecher de Sebenitz Jan, z Turynki.

Hotel angielski: Neromów Dym., ces. ros. porucznik, z Moskwy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lutego.

PP. Hr. Komorowski Erazm, do Konotop. — Mysłowski Alfr., do Zubrzec. — Abrahamowicz Józef, do Stanisławowa. — Brześciański Sylw., do Rustweczka. — Barzykowski Michał, do Laszek. — Cikowski Ant., do Złotnik. — Grabiński Hen., do Bratkowic. — Jendrzejewicz Max., do Sniatyna. — Potten Fryder., do Łahodowa. — Rudnicki Teod., do Strzałek. — Zarzycki Tyl., do Chotylubia. — Zempicki Hil., do Żyznowa. — Ikałowicz Jan, c. k. nadporucznik, do Stryja.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: **„La Traviata"**, oder: **„Violetta die Dame mit Camelien"**, wielka opera w 4 aktach z muzyką J. Verdi.

Jutro w sali radnej miasta Lwowa: „Koncert" Stanisława Moniuszki z współudziałem Towarzystwa muzycznego.

Jutro ostatni wielki bal maskowy.

Pojutrze na korzyść ubogich i zakładu sierót zostających pod opieką Dam Towarzystwa Dobroczynności odbędzie się w teatrze **loterya fantowa** połączona z **balem maskowym.**

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. lutego 1865.

Pora	Barometr w mierze paryz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.25	— 5.9	86.9	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.11	+ 0.7	79.8	połud.-wsch. „	„
10. god. wiecz.	323.50	— 4.2	87.5	południowy „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 20. lutego.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	28	5	34
Dukat cesarski	„ „	5	30	5	35
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	23	9	38
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	67	1	69
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	10	72	90
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	70	76	56
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	82	74	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	70	79	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	223	42	226	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	30
5% pożyczka narodowa	79	20
Losy z 1860 roku	94	10
Akcye banku wiedeńskiego	806	—
„ „ kredytowego	189	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	70
Srebro	111	75
Dukat pojedyńczy	5	34

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. lutego.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.65	67.75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.40	79.60
od kwiet. do paźd. po 5%	79.40	79.60
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	83.50	84.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.50	72.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.60	72.75
dtto. po 4½%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	56.50	57.—
dtto. „ 3%	42.50	43.—
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	162.—	162.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.—	157.50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.—	88.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	94.60	94.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.80	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	87.85	88.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.—	56.50
„ „ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	58.—	59.—
„ „ „ 2¼%	52.—	53.—
„ „ „ 2%	46.—	47.—
„ „ „ 1¾%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	89.25	89.75
Wyż. Aust.	89.—	90.—
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	90.50	91.50
Szląska	89.50	90.50
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74.80	75.25
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	74.—	74.50
Siedmiogrodu	71.75	72.25
Bukowina	71.75	72.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	94.50	95.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	57.—	57.50
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	806.—	808.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	190.30	190.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584.—	586.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.50	86.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1832.—	1834.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	200.40	200.60
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	246.—	248.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136.75	137.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	224.25	224.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.—	62.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.25	163.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.—	126.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	254.—	256.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	146.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	473.—	475.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	235.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	269.—	271.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	92.75	93.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.50	88.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	81.—	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.—	90.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.25	113.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	110.—	110.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.80	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	91.50	92.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96.—	96.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.10	128.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.50	112.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.75	27.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.—	113.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	29.75	30.25
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.75	18.25
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.50	15.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.25

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.65	94.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.75	94.85
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	84.65	84.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.80	112.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44.80	44.85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.34	5.35
dtto. pełnej wagi	5.34	5.35
Korona	15.45	15.50
20frankówka	9.03	9.04
Rosyjski imperyał	9.24	9.27
Talar związkowy	1.68	1.69
Srebro	112.15	112.35
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.